

Realizacja nakreślonych wyżej zadań będzie oczywiście wymagała umocnienia samego Ośrodka Badań Naukowych, Już w chwili obecnej niezbędne jest wzmocnienie kadrowe, wzbogacenie księgozbioru, polepszenie wyposażenia, a także polepszenie warunków lokalowych. Stworzenie lepszych warunków pracy przyczyni się niewątpliwie do wzbogacenia dorobku i zwiększenia efektywności różnokierunkowej działalności OBN.

Eugeniusz Zdzisław Zdrojewski

SPRAWOZDANIE Z SESJI „POLSKA — NIEMCY — EUROPA 1871 - 1971”

Instytut Historyczny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu zorganizował w dniach 11 - 12 X 1971 r. sesję naukową poświęconą problematyce historii Niemiec na przestrzeni minionych stu lat i ich roli w Europie oraz stosunkom z Polską¹. Była to pierwsza po wojnie konferencja w Polsce przygotowana z tak dużym rozmachem na temat wspomnianego okresu w dziejach Niemiec. Asumptem stała się 100-rocznica zjednoczenia Niemiec, skłaniająca nie tylko historyków niemieckich, ale i innych krajów do refleksji nad tym wydarzeniem i jego konsekwencjami oraz późniejszymi procesami, które miały miejsce na obszarze niemieckim i nie pozostały bez wpływu na losy całej Europy. Niezależnie od tego, wydaje się, istniała rzeczywista potrzeba swoistego podsumowania dorobku historyków polskich specjalizujących się w zakresie najnowszych dziejów Niemiec, bezpośredniego skonfrontowania poglądów, przeglądu osiągnięć i niedostatków historiografii polskiej. Sesja poznańska stworzyła ku temu odpowiednie warunki i sposobną okazję.

Sesja zgromadziła przedstawicieli nauk historycznych ze wszystkich ważniejszych ośrodków w Polsce — ogółem wzięło w niej udział blisko 150 osób. Organizatorom udało się również pozyskać do aktywnej współpracy historyków innych krajów, choć w skromniejszym zakresie niż to zamierzono. W trakcie dwudniowych obrad ogłoszono 17 referatów, w tym 7 referatów przedłożyli goście zagraniczni. Wśród referentów polskich dominowali naukowcy środowiska poznańskiego (7 referatów), co było o tyle uzasadnione, że Poznań stanowi silne centrum niemcoznawcze. W dyskusji zabrało głos 27 osób.

Referaty w zasadzie nie wykraczały poza problematykę lat 1871 - 1939, przy czym okresy 1871 - 1918 i 1919 - 1939 potraktowano mniej więcej równomiernie. W sumie jednak nie poruszono ani w referatach, ani — siłą rzeczy — w dyskusji problematyki okresu po II wojnie światowej, który przecież poważnie rzutuje na stuletnie dzieje Niemiec, pozwala je ujrzeć w nowych, szerszych perspektywach. Był to niewątpliwie mankament sesji, spowodowany po części nieprzybyciem dwóch zapowiadzianych referentów: prof. W. Markiewicza i M. Wojciechowskiego². Poza ramy chronologiczne sesji wybiegał natomiast referat prof. G. Labudy³ (X - XIX w.), stanowił on jednak konieczne wprowadzenie do problematyki, która leżała w centrum obrad.

Prof. Labuda wyróżnił trzy możliwe spojrzenia na procesy rozbicia i jedności Niemiec. Pierwsze, właściwe historiografii niemieckiej, koncentrowało się wokół pytania o znaczenie i wpływ zjednoczenia na rozwój społeczeństwa i państwa niemieckiego. Inny nurt reprezentowały historiografie państw sąsiadujących z Niemcami, zajmujące się z reguły tym zagadnieniem w sposób fragmentaryczny. Trzecie

¹ Przewiduje się opublikowanie materiałów sesji, referatów, głosów w dyskusji i złożonych do protokołu. Niniejsze sprawozdanie sygnalizuje wyłącznie problematykę referatów i niektórych wystąpień w dyskusji.

² Prof. W. Markiewicz miał mówić na temat: *Perspektywy niemieckiej demokracji (analiza socjologiczna)*, a prof. M. Wojciechowski — *Niemcy w polskiej myśli politycznej 1939 - 1970*.

³ G. Labuda, *Procesy rozbicia i zjednoczenia w rozwoju Niemiec od X do XIX wieku*.

spojrzenie zakłada szersze ujęcie, wychodzące z powszechności procesów integracyjnych i dezintegracyjnych we wspólnotach ludzkich; stwarza ono możliwość przewyższenia poglądów historiografii niemieckiej, a zarazem „spokojniejszej” oceny procesów rozbicia i jedności Niemiec. Z tego też punktu widzenia referent przedstawił okres wczesnośredniowiecznego zjednoczenia, późniejsze rozbitcie, tendencje zjednoczeniowe w XIX w. i utworzenie Rzeszy Niemieckiej w 1871 r., zwracając w szczególności uwagę na wewnętrzne przesłanki tych procesów: ekonomiczne, polityczne, ideologiczne. Odgórne zjednoczenie Niemiec przez Prusy, prof. Labuda ocenił jako niepełne i niedoskonałe, nie zlikwidowało ono bowiem różnic między terytoriami rozdzielonymi przez granicę na Łabie.

W wygłoszonych referatach przeważała — zgodnie z tematem sesji — problematyka z zakresu stosunków międzynarodowych, wiązana jednak często z procesami wewnątrzniemieckimi. Najpełniej — jak się wydaje — związek ten wystąpił w referacie prof. F. Fischera (NRF), poświęconym kwestii ciągłości w historii Niemiec „od Bismarcka do Hitlera”⁴. Zagadnienie to ukazane zostało w różnych płaszczyznach: ekonomiczno-społecznej, politycznej, ideologicznej; nie pominięto również niemieckiej polityki zagranicznej. Prof. Fischer rozważał ten problem głównie od strony trwałości układów społeczno-politycznych w Niemczech, relacji społeczeństwo-gospodarka, powiązań i uwarunkowania działalności rządzących elit, pozycji i aspiracji kół przemysłowych. W dyskusji podniesiono, iż tytuł referatu może niepotrzebnie sugerować podobieństwa między Bismarckiem a Hitlerem. Bismarck widział zaś zupełnie inaczej miejsce Niemiec w stosunkach międzynarodowych, nie miał nic z charakterystycznej dla Hitlera megalomanii narodowej, czasami nawet nie doceniał siły Niemiec (prof. Wereszycki). Nie interesował się również mniejszościami niemieckimi poza granicami Rzeszy (doc. Zgórnjak). Prof. Długoborski podkreślił, iż inaczej kształtowały się stosunki między starymi i nowymi gałęziami przemysłu a rządem, różna była pozycja tych przemysłów i metody ich zagranicznej ekspansji. Prof. Hübner (NRD) zgadzając się z tezą, iż I wojna światowa nie zmieniła układu sił społecznych w Niemczech, wskazał na pewne przesunięcia w obrębie klas rządzących. O ile przed I wojną można mówić o rządach junkiersko-burżuazyjnych, o tyle po wojnie raczej o burżuazyjno-junkierskich.

Stosunkowo najwięcej zainteresowania okazano międzynarodowym aspektem problemu niemieckiego w okresie międzywojennym. Cele wojenne Niemiec, ich udział w wywołaniu I wojny światowej oraz stosunek do nich mocarstw zachodnich w latach 1919 - 1939 były przedmiotem referatów prof. C. Madajczyka, T. Jędruszcza, A. Ciencialy (USA)⁵. Bardziej syntetyczny, dotyczący dłuższego okresu czasu, był referat doc. J. Krasuskiego⁶ o miejscu i roli Niemiec w układzie sił europejskich w XIX i XX w. (pełny tekst w niniejszym nrze „Przeglądu Zachodniego” — przyp. red.).

Doc. Krasuski wyróżnił trzy strefy integracji narodowej w Europie, akcentując znaczenie długotrwałego rozbicia Niemiec dla europejskiej równowagi sił. Referent scharakteryzował stan Niemiec w XIX w. przed 1871 r., koncepcje i tendencje zjednoczeniowe, przyczyny i źródła siły Prus. Zjednoczenie Niemiec było przewrotem w systemie równowagi europejskiej, było początkiem hegemonii niemieckiej, a zarazem oznaczało koniec przewagi Francji, którą następnie próbowała ona odzyskać bezskutecznie po I wojnie światowej. Mimo poważnych strat, surowych warunków pokojowych, Niemcy zdołały sięgnąć ponownie po hegemonię w Europie, a to w wy-

⁴ F. Fischer, *Zum Problem der Kontinuität in der deutschen Geschichte von Bismarck zu Hitler*.

⁵ C. Madajczyk, *Cele wojenne Niemiec w I i II wojnie światowej*; T. Jędruszcza, *Niemcy i geneza II wojny światowej*; A. Cienciala, *Problem niemiecki w świetle polityki wobec Wolnego Miasta Gdańska w latach 1919 - 1939*.

⁶ J. Krasuski, *Rzesza Niemiecka a problem równowagi europejskiej*.

niku konfliktu między socjalizmem a kapitalizmem, sprzeczności między ich potencjalnymi przeciwnikami i ogólnie korzystniejszego po 1919 r. położenia geopolitycznego. Niezależnie od drogi wojennej, Niemcy miały w latach 1919 - 1939 możliwości ekspansji gospodarczej i terytorialnej bez poważniejszego naruszenia interesów i za zgodą mocarstw zachodnich. W dyskusji polemizowano z niektórymi fragmentami referatu. Prof. Długoborski szerzej przedstawił źródła siły Prus, wskazując w szczególności na nowoczesne metody gospodarki junkierskiej (mimo anachronicznej struktury społecznej Prus) oraz na rolę i znaczenie państwa pruskiego. Prof. Hübner (NRD) widział m. in. w słabości burżuazji warunek silnej pozycji junkierstwa pruskiego. Prof. Michowicz zarzucił referentowi pomniejszenie roli paktu wschodniego, który — jego zdaniem — był „realną”, choć „niestety nieudaną, próbą” przeciwdziałania groźbie wybuchu wojny europejskiej.

Kwestia celów wojennych wzbudza ostatnio coraz więcej zainteresowania jako pozwalająca odpowiedzieć na pytania dotyczące genezy i charakteru wojen. Wychodząc z istniejących już na ten temat rozważań, prof. Madajczyk przeanalizował cele wojenne Niemiec w okresie I i II wojny światowej oraz spory na tym tle w historiografii. Omawiając kontrowersyjne zagadnienie ciągłości dążeń ekspansjonistycznych Niemiec, prof. Madajczyk podkreślił, że „należy uwzględnić i określić zarówno elementy dziedziczone świadomie lub spontanicznie, dziedziczone tak przez państwo, jak i instytucje społeczno-polityczne, a także elementy nowe wniesione przez narodowy socjalizm, nie będące prostą ewolucją czy adaptacją do zmiennej sytuacji”. W czasie I i II wojny występowały podobne dążenia, ale program i działalność reżimu hitlerowskiego poszła znacznie dalej — w kierunku wyniszczenia biologicznego innych narodów i zorganizowania Europy na zasadzie rasowej. Rozważając związki między celami wojennymi a interesami poszczególnych grup społecznych, referent opowiedział się za wprowadzeniem rozróżnienia między tym kto dane cele deklaruje a tym, jakie siły są zainteresowane w ich realizacji. W nawiązaniu do tego dr J. Marczewski — w oparciu o analizę planów hitlerowskich wobec Europy wschodniej — przychylił się do stwierdzeń referenta i ocenił ekspansjonizm hitlerowski jako fazę jakościowo nową i odmienną w porównaniu z okresem wcześniejszym.

Z referatem prof. Madajczyka korespondowało wystąpienie prof. T. Jędruszcza, zawierające w pierwszej części krytyczny przegląd istniejących w historiografii tendencji i prób wyjaśnienia genezy II wojny światowej. W części drugiej prof. Jędruszcza przedłożył własne propozycje i sugestie badawcze. Dla zrozumienia genezy II wojny światowej konieczna jest wyważona ocena Traktatu Wersalskiego, charakteru i celów faszyzmu niemieckiego, stosunków III Rzeszy — mocarstwa zachodnie, znaczenia antagonizmu między ZSRR a krajami zachodnimi, roli sojuszników Niemiec i wielkiego kryzysu gospodarczego w latach 1929 - 1933. W dyskusji poddano w wątpliwość tezę referenta o dużym znaczeniu kryzysu gospodarczego i jego wpływie na wybuch II wojny światowej. Omawiając literaturę na temat genezy wojny należy też wziąć pod uwagę opracowania dotyczące Ligi Narodów — organizacji, która nie zdała egzaminu jako środek gwarantujący pokój i przeciwdziałający groźbie wojny (prof. Michowicz).

Prof. A. Cienciala (USA) ukazała problem Gdańska na szerszym tle międzynarodowym, w szczególności polityki mocarstw zachodnich wobec Niemiec w okresie międzywojennym. Na podstawie m. in. nie publikowanych materiałów *Foreign Office* referentka szczegółowo zajęła się koncepcjami brytyjskiej polityki wobec Europy i Niemiec, podkreślając ich związki z tradycjami brytyjskimi, wyrażające się m. in. niezrozumieniem współzależności między Europą wschodnią a zachodnią. W dyskusji wysunięto zarzut dotyczący niedoceny stanowiska USA przy wyjaśnianiu genezy Wolnego Miasta Gdańska (dr. Wroniak) — referentka polemizowała z tym twierdze-

niem uważając, że rola Stanów Zjednoczonych na konferencji pokojowej była „zdecydowanie drugorzędna”. Podniesiono także kwestię nieuwzględnienia wpływu rewolucji rosyjskiej na sytuację w Niemczech, politykę zagraniczną państw zachodnich i decyzje w sprawie Gdańska (prof. Czubiński, prof. Pajewski, dr Sierpowski). Prof. Cienčila zgodziła się z tezą, iż Rewolucja Październikowa wywarła wpływ na przebieg konferencji pokojowej, ale w przypadku polityki brytyjskiej odnośnie do Gdańska czynnik ten „nie odgrywał roli decydującej”.

Trzy referaty gości zagranicznych dotyczyły wąskiej problematyki i po trosze — jako rodzaj przyczynków — odbiegały swym charakterem od pozostałych wystąpień. M. Pisch (Czechosłowacja) mówił o reakcji Słowaków na zjednoczenie Niemiec, zwłaszcza w kontekście ich własnych aspiracji narodowościowych i obaw przed mądziaryzacją. Dr M. Vojvodić⁷ (Jugosławia) omówił politykę Niemiec wobec konfliktów na Bałkanach w latach 1912 - 1913, uwypuklając ich dążenie do utrzymania jedności Trójprzymierza oraz — w efekcie rozlicznych interwencji międzynarodowych — wzrost znaczenia i wpływów niemieckich. Interesujące, nie publikowane dotąd materiały, wyjęte z archiwów *Foreign Office* przedłożył dr D. Biber⁸ (Jugosławia). Rzucają one światło na orientacje polityczne Jugosławii w latach 1932 - 1934, na jej nieufność do Francji i pragnienie króla Aleksandra zbliżenia do hitlerowskich Niemiec.

W referatach i dyskusji we właściwych proporcjach zaznaczyła się sprawa stosunków polsko-niemieckich. Problematyka ta była poruszana w nie jednym referacie i wystąpieniu dyskusyjnym, ale nie zaciążyła przesadnie nad całością obrad. Było to zgodne tak z programem, jak i z oczekiwaniami uczestników konferencji. Wypowiadali się oni raczej za rozszerzeniem niż zawężeniem płaszczyzny widzenia spraw niemieckich. Wskazywano np. na znaczenie kwestii kolonialnych dla Niemiec, na punkty styczne z polityką amerykańską itd. (prof. Czubiński, mgr K. Jankowiak). Podkreślił to w podsumowaniu prof. Pajewski, dodając iż na problematykę niemiecką, nie można spoglądać w sposób ciasny i partykularny, trzeba uwzględnić jej kontekst europejski, a nawet światowy. Bezpośrednio spraw niemiecko-polskich dotyczyły cztery referaty profesorów: J. Pajewskiego, Z. Grota, A. Czubińskiego i J. Chodery⁹, wszystkie jednak ujmowały to zagadnienie na szerszym tle wydarzeń międzynarodowych lub wewnątrzniemieckich.

Prof. Pajewski zarysował tematykę stosunków polsko-niemieckich w latach 1871 - 1918 w powiązaniu z położeniem Niemiec i Polski w tym okresie z polityką Niemiec wobec innych państw oraz ich nastawieniem do ludności polskiej zamieszkałej w zaborze pruskim. Sprawa polska w tych latach, wbrew pozorom, nie zniknęła z areny międzynarodowej, odgrywała też znaczną rolę w niemieckiej polityce zagranicznej. Niemcy, dążąc do zacieśnienia więzów z Austro-Węgrami, sądzili, iż służyć temu będzie osłabienie elementu polskiego w zaborze pruskim. Również w zaborze austriackim starano się związać Polaków m. in. poprzez podsycanie konfliktu polsko-ukraińskiego (szerzej o polityce niemieckiej wobec Ukraińców mówił w dyskusji dr Iżykowski). Polacy ze swej strony czynili wysiłki, aby osłabić sojusz między Niemcami a Austro-Węgrami. W stosunkach z Rosją Niemcy po 1878 r. liczyli się z możliwością porozumienia francusko-rosyjskiego, starano się zatem nastawić

⁷ M. Vojvodić, *L'Allemagne et la pression de l'Autriche-Hongrie sur la Serbie et le Montenegro en 1912 - 1913*.

⁸ D. Biber, *First Filtration. Sir Neville Henderson on King Alexander's Policy Towards Nazi Germany*.

⁹ J. Pajewski, *Niemcy a kwestia polska w latach 1871 - 1918*; Z. Grot, *Polityka Rzeczy wobec mniejszości narodowych 1871 - 1918*; A. Czubiński, *Stanowisko SPD wobec narodu i państwa polskiego w okresie dyktatury hitlerowskiej (1933 - 1945)*; J. Chodera, *Pojęcie „Prus” jako pomostu germanizacyjnego ludności etnicznej terenów polskich w literaturze niemieckiej XX wieku*.

przychylnie do Niemiec ludność zaboru rosyjskiego i jednocześnie przeszkodzić pojednaniu polsko-rosyjskiemu. W dyskusji znalazł poparcie pogląd o istotnym miejscu spraw polskich w polityce Bismarcka, który obawiał się Polaków i niepokoił perspektywą odbudowy państwowości polskiej (prof. Wereszycki). Prof. Jakóbczyk w odpowiedzi na pytanie postawione w referacie stwierdził, że powodzenie ludności zaboru pruskiego w walce z zaborcą było wynikiem zarówno obiektywnie korzystnej sytuacji (*Ostflucht*), jak i subiektywnych umiejętności, dzięki którym Polacy wykorzystali właściwie zaistniałe warunki.

Prof. Grot przedstawił politykę narodowościową Rzeszy Niemieckiej w latach 1871 - 1918, akcentując zwłaszcza sytuację mniejszości polskiej. Referat zawierał analizę założeń, celów i metod niemieckiej polityki narodowościowej, podkreślał, że zastosowane środki ucisku wykluczały pojednanie. Polityka germanizacyjna Bismarcka wobec obcych narodowości była uitorowana wcześniejszymi praktykami pruskimi wobec Polaków. Z drugiej strony prof. Grot pokazał na tle porównawczym metody obronne stosowane przez poszczególne narodowości, które znalazły się w granicach Rzeszy Niemieckiej.

W dyskusji prof. Jakóbczyk zarzucił obu referentom, prof. Pajewskiemu i Grotowi, iż referaty ich powtarzały się w części dotyczącej polityki wobec ludności polskiej zaboru pruskiego. Prof. Czubiński polemizował ze stwierdzeniem, iż Bismarck niepotrzebnie stosował ucisk narodowościowy, ponieważ powodował tym samym rozbudzenie uczuć narodowych. Ruchy narodowościowe były zjawiskiem obiektywnym, a polityka Bismarcka działała najwyżej tylko stymulująco. Zdaniem dyskutanta, omawiając ruchy narodowościowe należało również uwzględnić tendencje antykolonialne w zamorskich posiadłościach niemieckich. Doc. M. Pirko zwrócił uwagę na germanizacyjną funkcję niemieckich sił zbrojnych.

Prof. Czubiński, na podstawie dotąd mało znanych materiałów, przedstawił kształtowanie się stosunku socjaldemokratów niemieckich do Polski w latach 1933 - 1939 (w części wstępnej scharakteryzowano postawę *SPD* wobec Polski w okresie Republiki Weimarskiej). Stosunek ten nie był jednolity, podlegał zmianom, różne też były poglądy poszczególnych ugrupowań emigracyjnych, odrębną postawę zajmowało zwłaszcza kierownictwo partyjne. *SPD* odchodziła stopniowo od wcześniejszego pacyfizmu, część socjaldemokratów występowała nawet za wojną prewencyjną przeciwko Niemcom hitlerowskim. W miarę zbliżania się wybuchu wojny publicystyka socjaldemokratyczna wyraźnie ostrzegała przed zaborczymi planami Hitlera. Informacje o Polsce nosiły cechy obiektywnego nastawienia, było to jednak funkcją stosunku *SPD* do reżimu hitlerowskiego a nie wyrazem sympatii propolskich. Po sierpniu 1939 r. zrezygnowano z postulatu sojuszu antyhitlerowskiego, w skład którego wchodziłby Związek Radziecki; *SPD* przeszła wyłącznie na zachodnią orientację. Prof. Marcinek (Kanada) zwrócił uwagę na istnienie, działalność i poglądy grupy socjaldemokratów więzionych w obozach koncentracyjnych. Grupa ta była nastawiona internacjonalistycznie, żywiła sympatię do Polski i popierała ściśłą współpracę ze Związkiem Radzieckim.

Prof. J. Chodera zajął się rolą niemieckiej literatury pięknej w dziedzinie upowszechnienia idei niemieckiej misji na wschodzie. Dla spełnienia tej funkcji literatura ta posługiwała się określonymi stereotypami fabularnymi, schematami antropologicznymi, specyficznym doбором tematyki w celu przedstawienia narodu polskiego w negatywnym świetle. Literatura piękna przed I wojną szeroko usprawiedliwiała rozbiory Polski szermując argumentami o prymitywizm Polaków, ich wrodzonym braku zdolności gospodarczych itp. Po I wojnie światowej — przygotowując nową agresję niemiecką — akcentowano zasługi Niemiec w przeszłości dla rozwoju terytoriów wschodnich (np. kolonizacja), wyolbrzymiano krzywdy, których Niemcy doznali rzekomo z winy Polaków, w powieściach stwarzano psychozę zagrożenia ze strony Polski. Prusy w literaturze pięknej — jako nie posiadające

tradycji narodowych, lecz tylko historyczne — przedstawiano jako pomost do germanizacji. W nawiązaniu do referatu, prof. Jakóbczyk wysunął szereg postulatów badawczych. Historycy winni sięgać do literatury pięknej, która stanowi ważne i niewykorzystywane źródło historyczne, badacze zaś dziejów literatury powinni także posługiwać się źródłami, którymi operują historycy dziejów politycznych i społecznych. Należy prześledzić ewolucję stereotypu Polaka w literaturze pięknej, podręcznikach szkolnych, dokumentach administracji pruskiej. Konieczne jest też zbadanie procesu przenikania się obu narodowości — polskiej i niemieckiej.

Wyłącznie wewnątrzniemieckim kwestiom poświęcone były trzy referaty, jeśli nie liczyć omówionego wyżej wystąpienia prof. Fischera. Prof. W. Jakóbczyk mówił o rozwoju nacjonalizmu niemieckiego do 1914 r., doc. H. Hübner (NRD) o walce ruchu robotniczego przeciwko sprusaczeniu Niemiec, a doc. H. Orłowski o ideologicznych funkcjach *Reichsidee* w literaturze niemieckiej¹⁰.

Prof. Jakóbczyk wyróżnił dwa etapy kształtowania się niemieckiego nacjonalizmu: konstruktywny (1817 - 1871) i integralny czy też imperialny (1871 - 1914). Pojęcia „nacjonalizmu niemieckiego” nie można pochopnie rozszerzać, obejmując nim takie elementy jak militarizm, rasizm, pangermanizm czy ekspansjonizm. Istotną trudnością przy badaniu zjawiska nacjonalizmu jest określenie społecznego zasięgu jego oddziaływania. Trudno o tym wyrokować na podstawie wyników wyborów, ilości abonentów prasy nacjonalistycznej lub liczby członków organizacji nacjonalistycznych. W dyskusji doc. R. Wapiński zwrócił uwagę na bogactwo programu nacjonalistycznego, na to, że oddziaływał on selektywnie, co w konsekwencji przyczyniało się do wzmocnienia jego wpływów. Prof. Czubiński podkreślił, że dla zrozumienia nacjonalizmu i szowinizmu niemieckiego konieczne jest uwzględnienie wpływu spraw kolonialnych.

Doc. Hübner omówił proces prusaczenia Niemiec po 1871 r. i nurty, które się temu przeciwstawiały, za najbardziej ważny spośród nich uznając ruch robotniczy. Referent stwierdził wszakże, iż wykorzystywanie uczuć narodowych związało szerokie masy chłopów i robotników, którzy w nacjonalizmie widzieli możliwości zrealizowania własnych dążeń i aspiracji. Hübner zwrócił uwagę na poglądy klasyków marksizmu, na postulat Engelsa zrekonstruowania Niemiec w duchu likwidacji prusycyzmu. Szerzej poglądy klasyków marksizmu i leninizmu na kwestię zjednoczenia Niemiec omówił prof. I. Kostiuszko (ZSRR). W dyskusji prof. Grot proponował wprowadzenie rozróżnienia między prusycyzmem w wydaniu wschodnim (konserwatyzm, protestantyzm itd.) i zachodnim (liberalizm, katolicyzm itd.). Należy też mieć na uwadze nie tylko wpływ Prus na Niemcy, ale i procesy odwrotne. Prof. Jakóbczyk reprezentował stanowisko, że termin „prusycyzm” stosuje się tylko w odniesieniu do wschodniej części Prus. Dr Skrzypczak (Berlin Zach.) zaakcentował wpływ idei internacjonalistycznych na niemiecki ruch robotniczy.

Doc. H. Orłowski na rozlicznych przykładach przeanalizował pojęcie „idei Rzeszy”, jako niezwykle użyteczne dla zbadania ideologii prawicowo-radykalnych i mechanizmów propagandowego oddziaływania na społeczeństwo. Reakcyjny charakter *Reichsidee* nie wyczerpywał się na jej zawartości treściowej. Termin *Reich* zajmował kluczowe miejsce w kodzie poetyckim i był w stanie wywoływać szeroki kompleks konkretnie ukierunkowanych asocjacji. Pojęcie *Reichu* miało w tym sensie wartość stylistyczną i estetyczną, kazało odwoływać się do emocji, wiary, do niesprawdzalnych racjonalnie a jednocześnie określonych przekonań. *Reichsideologie* tworzy syndrom pomocny dla określenia granic i charakteru fałszywej świadomości grupowej.

¹⁰ W. Jakóbczyk, *Rola nacjonalizmu w rozwoju imperializmu niemieckiego*; H. Hübner, *Der Kampf der deutschen Arbeiterbewegung gegen die Verpreussung Deutschlands (1871 - 1918)*; H. Orłowski, *Idea Rzeszy w literaturze epoki wilhelmińskiej oraz Republiki Weimarskiej*.

W sumie wydaje się, iż sesja poznańska w znacznej mierze spełniła swe zadania. Stanowiła poważny przyczynek do generalnej oceny stuletnich dziejów Niemiec, ich roli w Europie i ich wpływu na przebieg historii narodu Polskiego. Jest rzeczą oczywistą, że sesja nie mogła objąć całokształtu tej problematyki, tym niemniej wydaje się, iż przy tak szerokich ramach chronologicznych, niektóre referaty powinny mieć bardziej syntetyczny i przekrojowy charakter, tak aby pewne wątki nie urywały się sztucznie na określonej dacie. Podobnie niektóre głosy w dyskusji były zbyt szczegółowe, gdy jednocześnie niechętnie sięgano do bardziej ogólnych problemów. Odzwierciedla to w pewnym stopniu stan historiografii polskiej, zajmującej się wycinkowo historią Niemiec, najczęściej kwestiami z pogranicza stosunków polsko-niemieckich. Sesja próbowała poniekąd narzucić inne spojrzenie. Za poważny brak sesji uznalbyśmy nieuwzględnienie okresu po 1945 r. — obrady ciążyły bardziej ku okresowi wcześniejszemu niż ku współczesności.

Sesja wymagała, z uwagi na swe rozmiary i dużą liczbę uczestników, poważnego wysiłku organizacyjnego. Od tej strony obrady przebiegały sprawnie. Na podkreślenie zasługują wysiłki organizatorów, aby dyskusji nadać kształt jak najbardziej rzeczowy i polemiczny. Mankamentem — wynikłym głównie z winy referentów — był brak powielonych referatów. Przedłużało to niepotrzebnie posiedzenia i ograniczało czas, który można by przeznaczyć na dyskusję. Dobrze się stało, że w sesji wzięli udział naukowcy z innych krajów. Pozwoliło to rozszerzyć sposób widzenia problematyki niemieckiej (mówił o tym w podsumowaniu prof. Pajewski) a poza tym wprowadziło — skromny wprawdzie od strony merytorycznej — element konfrontacji poglądów naukowców polskich i innych. W konfrontacji tej na uwagę zasługuje w szczególności próba dialogu z przedstawicielami historiografii zachodnoniemieckiej, w pełni możliwa — mówił o tym w dyskusji mgr Z. Kulak — wobec zarysowujących się w niej nowych tendencji.

Zbigniew Mazur

MIĘDZYNARODOWA „SZKOŁA LETNIA” EKONOMISTÓW

W dniach od 6 do 22 września 1971 r. w Leningradzie odbyło się kolejne spotkanie młodych ekonomistów krajów socjalistycznych. Trzecie już ze spotkań tego typu (zwanych „letnią szkołą”), organizowane w ramach programu Komisji Wielostronnej Współpracy Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych, przygotowane zostało przez Instytut Mirowej Ekonomiki i Międzynarodowych Odnoszeń AN ZSRR. Uczestniczyło w nim ponad 30 ekonomistów z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR. Program przewidywał referaty i dyskusję nad takimi problemami współczesnego kapitalizmu państwowo-monopolistycznego jak: istota interwencjonizmu państwowo-monopolistycznego, jego granice i sprzeczności; specyfika państwowo-monopolistycznego regulowania w różnych sferach i gałęziach gospodarki; reprodukcja i cykl ekonomiczny w warunkach kapitalizmu państwowo-monopolistycznego; społeczne problemy rozwoju kapitalizmu państwowo-monopolistycznego; rozwój stosunków międzynarodowych w warunkach kapitalizmu państwowo-monopolistycznego; miejsce burżuazyjnej ekonomii politycznej w systemie współczesnego kapitalizmu państwowo-monopolistycznego.

Nad zagadnieniami tymi rozwinęła się ożywiona i bardzo interesująca dyskusja, do której bezpośrednich impulsów dostarczały każdorazowo wystąpienia specjalistów różnych dziedzin ekonomii politycznej kapitalizmu w formie bądź systematycznego wykładu, bądź w postawieniu zagadnień nie wyjaśnionych czy kontrowersyjnych. Uczestnicy „letniej szkoły” wysłuchali ogółem 11 wykładów z zakresu pro-